

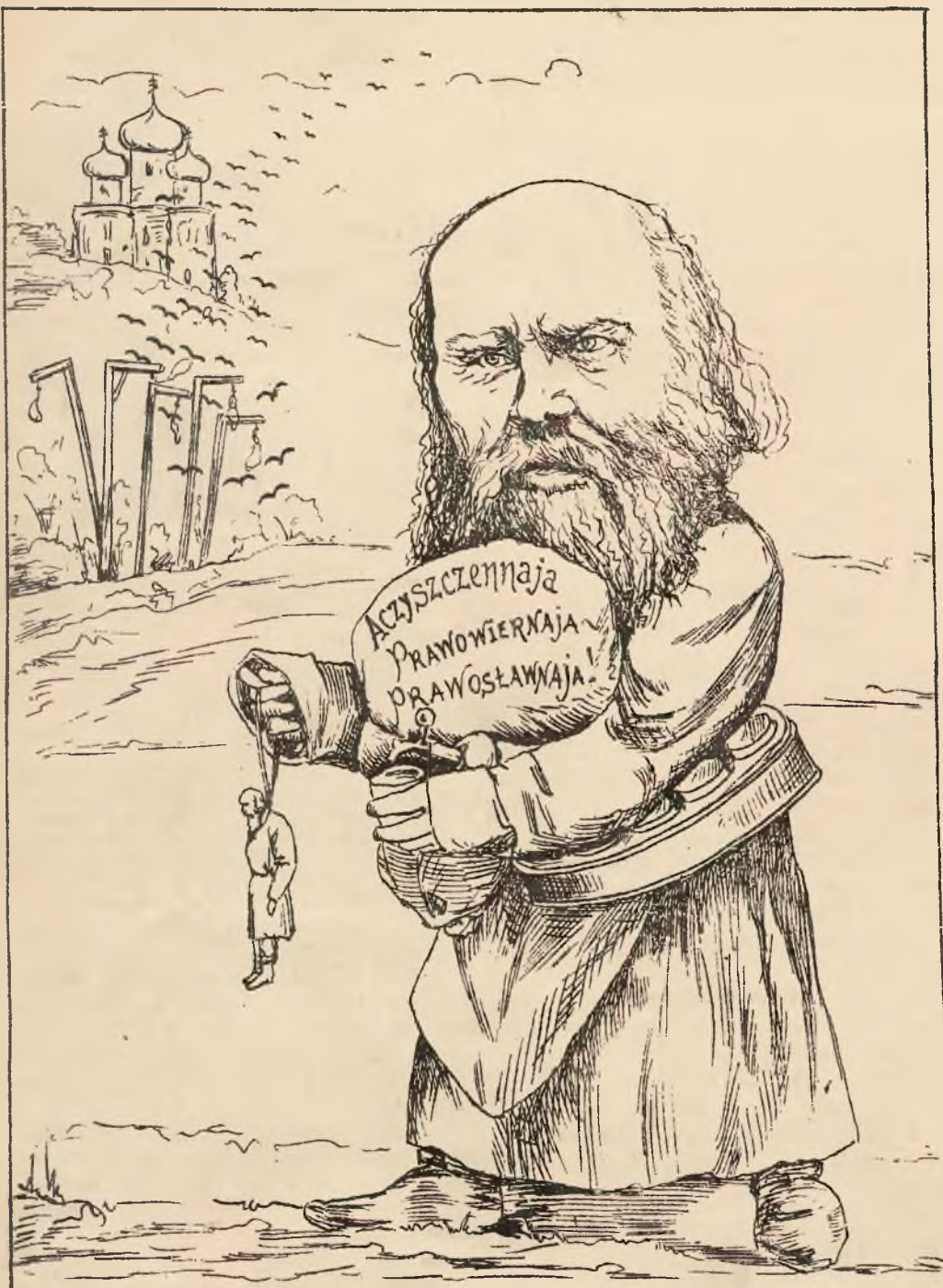
WESOLY KURJEREK

ILLUSTROWANY,

wychodzi dwa razy na miesiąc: 1. i 15.

Wszyscy prenumeratorowie **Gońca i Iskry**, czasopisma *illustrowanego*, wychodzącego we Lwowie otrzymują **Wesołego Kurjeka** zupełnie **bezpłatnie**. Również otrzymują **bezpłatnie** Dodatki. Prenumerata **Gońca i Iskry** wynosi kwartalnie 2 zlr.

Adres Redakcji i Administracji: we Lwowie, ulica Kraszewskiego l. 23.



Liberalizm nad liberalizmami!

Hej pisali komplementa naszemu wiekowi:
Człowiek równy, jak drut, niby, mówią, człowiekowi...
My Rasijs, poszli dalej — tak my, »diejaciele«...
Człek i zwierzę, oczywiście, to są przyjaciiele!...
Liberalizm nad liberalizmami:
Człowiek »bratiec« między zwierzętami!...

22. Stycznia...

Kiedyż nareszcie, o Wielki Boże!
Cofniesz ciężący na nas Twój gniew?...
Kiedyż nam załsnia jaśniejsze zorze,
Kiedyż zanucim dziękczynny śpiew?...

Od stu lat głos nasz jest jękiem skargi,
Że Polska dana jest katom na łup...
Ochłody pragną spieczone wargi,
Bo nad żywymi zamknął się grób!...

Ciemno och, czarno w tym ciemnym grobie,
Promyka słońca nie widzi wzrok...
A więc wołamy ze łzą ku Tobie:
Kiedyż zaświta zbawienia rok?...

Lecz, gdy mijają w milczeniu głuchem
Lata — i całe dziesiątki lat, —
Dziwnaż?, że słabi padamy duchem,
Że się szamocem z więzów i krat!...

Moskal nam naszą wiarę wydzierają
Niszcząc z wściekłością miasto i wieś —
Świętości nasze lży, ponieważ...
Wyprawia mordy, jak w Krozach rzeź.

Uczucia polskie — dzikie żołądactwo
Ma narodowi za ciężki grzech,
Własnych zaś chuci szpetne robactwo
Pod progi naszych zapuszcza strzech!

Czyż tedy, w obec takich katuszy,
Które zadaje zażarty wróg,
Można zachować ten spokój duszy,
Co go szczęśliwym poseła Bóg?

Możnasz nie szarpnąć tego łańcucha,
Który tak cięży u nóg i rąk?...
Możnasz tak wszelką osiąść moc ducha,
By stłumił okrzyk nadmiaru mąk?!

Liczymy grzechy nasze i błędy —
Przeszłości naszej badamy rdzeń,
Szukając pilnie, jaki, i kędy,
I z kąd na żywot polski padł cień?...

I światło wiedzy, na drugich wspartej,
Na tor przyszłości rzucamy blask,
Aby ojczyźnie srodze rozdartej
Szczęśliwszej doli ukazać brzask...

Lecz bez Twojej woli — próżne staranie,
Próżną wytrwałość, ofiara, trud, —
A więc błagamy Ciebie, o Panie!
Wyzwól już! wyzwól! Twój wierny lud!

Wesoły.